

Baciary "Złoty Krazek"

Visit "[Złoty Krazek](#)" on MotoLyrics.com

I latarni widze blask
Rozne mysli mi do glowy wciaz przychodza
Kiedy deszcz jest, chcialbym slonce
Kiedy slonce deszczu chce
Pytam siebie co od losu mozna chciec
Gdy pomysle znow o Tobie moje serce lamie sie
I przy sobie chcialbym Ciebie gdzie tu miec
Zyje w nerwach, czas sie dluzy
I tak bardzo ciesze sie
Ze to juz juz do oltarza wioda Cie

Ten krazek, zloty krazek, ten zlocisty jego blask
Ten okragly jego ksztalt szczescie niesie
Ten krazek, zloty krazek dzis polaczyl serca dwa
Dzis polaczyl dusze dwie juz na wieki

Juz garnitur wisi w szafie I wypustki widac dwie
Mama krzala sie po kuchni, serce placze
Przypominam sobie chwile jak to dobrze bylo z nim
Jak potrafil mi oslodzic moje zycie
Nagle w domu ktos sie zjawil, zaskrzypialy w kuchni
drzwi
I ujrzałem w nich przepiekna Twoja postac
Na niej biala suknia slubna, a na glowie welon byl
Teraz gotow bylem z nia do slubu isc
Ksiadz w kosciele Ciebie pyta czy za meza zgadzasz
sie
Pojac tego, wybranego, Twoich snow
Mowisz: "Tak, ja Go kocham, ja z nim szczescie dzielic
chce"
I obraczke zlota jego wkładasz mu ja
Potem kwiaty, gratulacje, mowia: "Fajna zone masz"
Pocalunki I zyczenia naszych gosci
Pelna chata, boski nastroj, goscie zycza nam 100 lat
Moze spelnia sie zyczenia gdy Bog da

Ten krazek, zloty krazek, ten zlocisty jego blask
Ten okragly jego ksztalt szczescie niesie
Ten krazek, zloty krazek dzis polaczyl serca dwa
Dzis polaczyl dusze dwie juz na wieki

